

Sygnatura akt II Ca 2233/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krzysztof Wąsik
Sędziowie:	SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca) SR del. Cezary Czech - Śmiałkowski

Protokolant: protokolant sądowy Piotr Maczuga

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko R. A.

o nakazanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie

z dnia 24 lipca 2015 r., sygnatura akt VI C 195/14/S

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Jarosław Tyrpa SSO Krzysztof Wąsik SSR Cezary Czech- Śmiałkowski

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 20 stycznia 2016 roku

Powód J. J. domagał się nakazania pozwanej R. A. zaniechania naruszeń użytkowania nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), polegających na wchodzeniu na teren tej nieruchomości, przeglądaniu rzeczy znajdujących się na tej nieruchomości, niszczeniu wyposażenia przedmiotowej nieruchomości oraz samowolnym zabieraniu znajdujących się tam rzeczy. Swoje roszczenie powód wywodził z przysługującego mu ograniczonego prawa rzeczowego do nieruchomości tj. dożywotniego jej użytkowania.

Pozwana R. A. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo, obciążając powoda kosztami procesu.

Wyrok ten zapadł w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2002 roku Z. J. i J. J. darowali na rzecz swojej córki R. A. działkę nr (...) o powierzchni 0,3133 ha, położoną w K., wraz z rozpoczętą budową domu mieszkalnego, a R. A. ustanowiła na ich rzecz nieodpłatnie prawo dożywotniego użytkowania całego przedmiotu umowy darowizny. W powyższym domu zamieszkiwali J. J. i Z. J.. Po śmierci Z. J. mieszka tam J. J.. R. A. wraz z mężem i synem mieszka w K.. W domu w K. znajdują się rzeczy należące do R. A.: wyposażenie prowadzonego niegdyś sklepu, sprzęt do grania, zabawki syna. R. A. posiadała klucze do bram wjazdowych i domu w K. oraz ustalała z ojcem – J. J. kody alarmowe. Po śmierci Z. J. J. J. uzgodnił z R. A., że wraz z rodziną zamieszka ona w domu w K.. W związku z tym rozpoczęto malowanie domu. Jesienią 2012 roku R. A. znajdując się w domu w K. zabiła hodowane przez J. J. króliki, a po oprawieniu włożyła je do zamrażarki.

Relacje między R. A. i J. J. pogorszyły się i plany wspólnego zamieszkania nie zostały zrealizowane. R. A. miała żal do ojca, że spotyka się z inną kobietą, nie poświęca jej jako córce należytej uwagi, a ona (R. A.) zajmuje się domem, w którym on mieszka. Z kolei J. J. miał zastrzeżenia do córki o to, że zabiła jego króliki. Jesienią 2012 roku i w lutym 2013 roku R. A. weszła na teren nieruchomości i zabrała stamtąd dwa futra z norek, kozuch i złotą damską biżuterię swojej zmarłej matki. Wolą Z. J. było, by te rzeczy należały do R. A. jako jedynej córki. W lutym 2013 roku R. A. zabrała z sypialni ojca z domu w K. telewizor. W domu tym znajdowały się łącznie 3 telewizory, a telewizor jej syna uległ uszkodzeniu.

Pismem z dnia 19 lutego 2013 roku J. J. wezwał R. A. do zwrotu pilotów i kluczy do bram i drzwi domu, uprzedzając, że wejście na teren posesji i domu będzie traktowane jako włamanie zgłoszone na Policję. J. J. zmienił zamki do bram wjazdowych i domu bez konsultacji z córką. R. A. w dniu 27 kwietnia 2013 roku rozbila szybę, aby dostać się do wnętrza domu. Uruchomił się alarm. M. A. znał kod do alarmu i wyłączył go. Na miejsce przyjechała ochrona (...), a na wezwanie jej pracowników także Policja.

We wrześniu 2013 roku R. A. również wybiła szybę, by wejść do domu. Wówczas wyrzuciła także z lodówki żywność i wymyła lodówkę. Przeczytała też korespondencję adresowaną do ojca, która leżała otwarta na stole. Od września 2013 roku R. A. nie przebywała na nieruchomości w K..

Wszystkie opisane wyżej zdarzenia miały miejsce w czasie weekendów pod nieobecność J. J.. J. J. spędza weekendy poza domem. M. A. w ciągu tygodnia pracuje.

Pismem z dnia 11 grudnia 2013 roku R. A. wezwała J. J. do zwrotu środków pieniężnych w wysokości 66.799,97 zł przekazanych mu w związku z likwidacją rachunku bankowego zmarłej Z. J.. W odpowiedzi na powyższe J. J. zadał pytanie o dowody na potwierdzenie, że jakkolwiek kwota została przelana na jego rachunek. R. A. kolejnym pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku ponownie wezwała J. J. do zwrotu kwoty 66.799,97 zł, która została przelana na jego rachunek bankowy, przedkładając kopię potwierdzenia przelewu. J. J. odmówił zapłaty. Powyższe miało związek z działem spadku po Z. J..

Sąd Rejonowy rozpoznał żądanie pozwu jako sprawę o ochronę posiadania, wskazując, że zakres kognicji sądu w sprawach o naruszenie posiadania jest ograniczony, gdyż sprowadza się – zgodnie z art. 478 k.p.c. – jedynie do zbadania ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia, bez rozpoznawania samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Wskazał na brzmienie art. 344 k.c. przyjmując, że powód był w posiadaniu nieruchomości w K. na podstawie zawartej z pozwaną umowy użytkowania. Użytkowanie to prawo m.in. do używania rzeczy (art. 252 k.c.) i jego posiadanie zostało przez pozwaną naruszone, albowiem pozwana zabiła należące do powoda króliki, zabrała rzeczy zmarłej matki, telewizor, wyrzuciła zawartość lodówki powoda, przeczytała jego korespondencję i wybiła szyby w domu, czym niewątpliwie wkroczyła w sferę władztwa powoda. Zważywszy jednak, że w świetle treści art. 344 § 2 k.c. roszczenie o naruszenie posiadania wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia, a pozew

został wniesiony w dniu 28 stycznia 2014 roku (data nadania), relewantne na gruncie niniejszej sprawy były tylko te naruszenia posiadania powoda, jakie nastąpiły w okresie 1 roku przed wniesieniem pozwu, a więc od 28 stycznia 2013 roku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że aktualnie posiadanie powoda w żaden sposób już zakłócone nie jest, co wyklucza możliwość żądania ochrony posesoryjnej na przyszłość. Odnosząc się z kolei do roszczenia o zakazanie pozwanej wchodzenia na teren nieruchomości, to takowe z gruntu rzeczy było bezzasadne, ponieważ pozwana jako właścicielka nieruchomości ma prawo korzystania z nieruchomości na podstawie art. 140 k.c., a więc także wstępu na nieruchomość. Oceny tej nie zmienia więc fakt, iż powodowi przysługuje prawo użytkowania całej nieruchomości, zwłaszcza, że w umowie darowizny i ustanowienia prawa użytkowania nie zastrzeżono, że prawo to ma charakter wyłączny w tym sensie, że pozwana jest pozbawiona możliwości korzystania z nieruchomości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód J. J. wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa o naruszenie posiadania, podczas gdy powód domagał się ochrony przysługującego mu ograniczonego prawa rzeczowego w postaci użytkowania oraz naruszenia art. 251 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ochrona posiadania samoistnego i zależnego realizowana jest na drodze sądowej za pomocą tzw. skargi posesoryjnej w postępowaniu odrębnym, uregulowanym w dziale IV tytułu VII Kodeksu postępowania cywilnego (art. 478 – 479). Jest to ochrona prowizoryczna, a odrębność samego postępowania polega na ograniczeniu zakresu badania sądu do ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia, bez rozpoznania samego prawa i dobrej wiary tego, kto dopuścił się naruszenia posiadania, ani tego, czy naruszone posiadanie było oparte na prawie albo zgodne z prawem. Sprawą o naruszenie posiadania jest sprawa, w której powód domaga się ochrony stanu swego posiadania i żądanie pozwu oraz okoliczności faktyczne je uzasadniające formułuje w sposób nawiązujący do przesłanek przewidzianych w przepisie art. 344 § 1 k.c. i art. 478 k.p.c. O tym czy sprawa jest sprawą o ochronę posiadania decyduje podstawa faktyczna dochodzonego roszczenia.

Od ochrony posiadania (posesoryjnej) odróżnić należy ochronę petytoryjną, która dotyczyć może prawa własności (art. 222 k.c.) ale również ograniczonych praw rzeczowych, do ochrony których stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności (art. 251 k.c.). O zakwalifikowaniu powództwa jako petytoryjnego lub posesoryjnego nie zawsze decyduje treść żądania, która niekiedy może być podobna lub taka sama, lecz podstawa faktyczna, z której powód wyprowadza swoje żądanie, a w szczególności to, czy powołuje się na swoje prawo, czy na swoje posiadanie i fakt jego naruszenia.

Należy przyznać rację apelacji, że, formułując wskazane w pozwie żądanie, powód wskazywał na przysługujące mu dożywotnie prawo użytkowania nieruchomości i ochrony tego prawa domagał się w niniejszym postępowaniu. Wskazuje na to zarówno lektura pozwu i dalszych pism procesowych, jak również stanowisko pełnomocnika powoda, który do protokołu rozprawy w dniu 6 czerwca 2014 roku (k. 43) wyraźnie wskazał, że powód swoje roszczenie wywodzi z prawa rzeczowego (użytkowania), a przed zamknięciem rozprawy (k. 97) odwołał się do pisma z dnia 20 czerwca 2014 roku, z którego jednoznacznie wynika, iż przedmiotem ochrony jest użytkowanie a nie ochrona posiadania (k. 46 – 48).

W tych okolicznościach rozpoznanie przez Sąd Rejonowy żądania powoda jako sprawy o ochronę posiadania nie było uprawnione i skutkować musi uchyleniem zaskarżonego wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy oraz, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (por. np. postanowienia Sądu

Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1 2, poz. 2). Co do zasady zatem przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalążnienie przedmiotu sporu, a taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Rolą Sądu Rejonowego ponownie rozpoznającego sprawę będzie ocena żądania powoda w kontekście wskazanego przez niego użytkownika (art. 251 k.p.c. w zw. 222 k.c.).